

**Wyrok z dnia 13 października 1995 r.
II URN 39/95**

Wydanie wyroku ustalającego, że osoba zainteresowana spełnia warunek długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, nie jest orzeczeniem co do istoty sprawy o przyznanie renty inwalidzkiej rolniczej.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Stefania Szymańska (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Witolda Bryndy, po rozpoznaniu w dniu 13 października 1995 r., sprawy z wniosku Janiny Ż. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w R.P. o rentę inwalidzką rolniczą, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 2 marca 1993 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.P. z dnia 13 marca 1992 r., [...] i przyznał Janinie Ż. rentę inwalidzką rolniczą od dnia 1 stycznia 1992 r. do dnia 2 marca 1993 r.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z 13 marca 1992 r. pozwany organ rentowy odmówił wnioskodawczyni Janinie Ż. renty inwalidzkiej rolniczej, ponieważ w wyniku badań lekarskich przeprowadzonych przez lekarzy KiZ nie stwierdzono u niej długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego wnioskodawczyni powoływała się na swój zły stan zdrowia.

Sąd zasięgnął opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy stwierdzili u wnioskodawczyni długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym (z powodu zmian w układzie oddechowym i układzie ruchu), poczynając od daty "zgłoszenia roszczenia".

Wyrokiem z 2 marca 1993 r. Sąd Wojewódzki zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wnioskodawczyni Janina Ż. spełnia warunek "długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym".

W konsekwencji tego organ rentowy decyzją z dnia 7 maja 1993 r. przyznał wnioskodawczyni rentę inwalidzką rolniczą od dnia 2 marca 1993 r., to jest od daty wyroku Sądu Wojewódzkiego.

Wyrok nie został zaopatrzony w uzasadnienie, gdyż żadna ze stron nie zgłosiła o to wniosku w trybie i terminie ustawowym. Uzasadnienie zostało sporządzone dopiero na żądanie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że spór w sprawie dotyczył tylko kwestii, czy wnioskodawczyni jest długotrwale niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Wyrok ten zaskarżył rewizją nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości. Zarzucając rażące naruszenie prawa, a w szczególności art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników

(Dz. U. z 1993 r., Nr 71, poz. 342), a nadto naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, Minister wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.P. z dnia 13 marca 1992 r. [...] i orzeczenie, że wnioskodawczyni Janinie Ż. przysługuje renta inwalidzka rolnicza od dnia 1 stycznia 1992 r. do dnia 2 marca 1993 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona.

W szczególności należy stwierdzić, że istotnie sentencja wyroku nie spełnia wymagań określonych w art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w razie uwzględnienia odwołania, Sąd zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy.

Ustalenia Sądu, że wnioskodawczyni spełnia jedno z wymagań do przyznania renty inwalidzkiej rolniczej, gdyż występuje u niej długotrwała niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, nie jest równoznaczne z orzeczeniem co do istoty sprawy, to jest z przyznaniem renty inwalidzkiej rolniczej.

Sąd nie określił również, od jakiej daty przysługuje wnioskodawczyni renta inwalidzka rolnicza, chociaż biegli lekarze sądowi podali, że długotrwała niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym występuje u wnioskodawczyni od daty "zgłoszenia roszczenia" (2 stycznia 1992 r.).

Spowodowało to, iż organ rentowy przyznał wnioskodawczyni rentę inwalidzką rolniczą dopiero od daty wyroku, tj. od 2 marca 1993 r. W konsekwencji wnioskodawczyni została pozbawiona renty inwalidzkiej za okres od 1 stycznia 1992 r. do 2 marca 1993 r., mimo, iż Sąd uznał opinię biegłych za miarodajną, a z czym następnie zgodził się także organ rentowy (decyzja Kolegium ZUS).

Z tych powodów należy podzielić zarzut rewizji, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa, a w szczególności przepisów powołanych w rewizji.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 422 § 1 k.p.c.

Pozbawienie wnioskodawczyni, pobierającej stosunkowo niskie świadczenie rentowe, zagwarantowanych prawem świadczeń za okres 14 miesięcy, uzasadnia także zarzut naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Godzi to bowiem w politykę socjalną naszego państwa. Niezależnie od tego, treść sentencji zaskarżonego wyroku narusza powagę wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną, mimo wniesienia jej po upływie terminu określonego w art. 421 § 2 k.p.c.

=====